10.2478/umcsart-2013-0023

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XII, 1 SECTIO L 2014

Wydział Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu

Anna Sokołowska

Ochrona twórczości dziecka z uwzględnieniem ochrony prawnej

Protection of the Child's Creative Output Including Its Legal Protection

Niniejszy artykuł ma za zadanie poddać analizie konieczność zdefiniowania oraz rozszerzenia ochrony procesu twórczego dziecka. Jest to związane z chęcią podjęcia dyskusji nad kształceniem artystycznym we współczesnym społeczeństwie. Obejmuje ona także zadania nauczyciela przedmiotów plastycznych, jak również animatora działań artystycznych. Ponieważ od wieków znana jest kluczowa rola kształcenia artystycznego w edukacji i rozwoju dziecka, to jednym z ważniejszych zadań współczesnej pedagogiki jest zadbanie o jego realizację, także poprzez zapewnienie odpowiednich ram prawnych tego procesu.

1. Zagadnienia ogólne

1.1. Twórczość artystyczna jako dobro osobiste, podlegające ochronie prawnej

We współczesnym społeczeństwie obserwuje się liczne zmiany, będące na ogół konsekwencją rozwoju, oznaczającego nie tylko doskonalenie metod kształcenia, ale i potrzebę postępu metod ochrony prawnej procesu twórczego. W ślad za pojawieniem się nowych zjawisk lub udoskonalonych metod działania, powstaje

potrzeba ujęcia ich w ramy, które wyznaczają stosowne unormowania prawne. Rozwój regulacji prawnych usankcjonował dostrzeżenie praw niematerialnych, takich jak prawa osobiste (dobra osobiste), czyli pewnych stanów rzeczy, będących szczególnie cennymi wartościami. Należy zaznaczyć, że zagwarantowana przez Kodeks cywilny (k.c.) wolność wypowiedzi jest, obok innych stanów rzeczy, dobrem osobistym, czego konsekwencją jest jego prawna ochrona.

Przepis art. 23. k.c. stanowi co prawda, że „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach". Jest to jednak katalog otwarty. Można zatem wskazywać także inne, nowe dobra osobiste, w tym i takie dobro, którym jest proces twórczy.

Cechą charakterystyczną dóbr osobistych jest pojawiające się w sytuacji ich naruszenia negatywne odczucia emocjonalne podmiotu naruszanego dobra. Ten element występuje także w odniesieniu do naruszenia procesu twórczego. Z kolei istotnym składnikiem procesu twórczego jest wolność wypowiedzi artystycznej, która ze swojej natury jest typem wypowiedzi. Wolność ta należy do zakresu szerokiego, podstawowego pojęcia „wolności wypowiedzi". Wypowiedź artystyczna tym samym również stanowi dobro osobiste, czyli także jest dobrem prawnie chronionym.

Wraz z rozwojem cywilizacji pojawiła się na wspomnianym gruncie ochrony samej wolności wypowiedzi potrzeba rozróżnienia i dodatkowej ochrony zarówno procesu wypowiedzi, jak i rezultatu takiej wypowiedzi. Ochroną rezultatu twórczego zajmują się prawa autorskie, czyli prawa twórcy, określone w Ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych[1].

Pojawia się zatem zbieg roszczeń ochronnych, ponieważ twórca może dochodzić ochrony swoich praw zarówno na drodze powództwa na podstawie przepisów k. c.[2] , a także ustawy o prawie autorskim.

1.2. Dziecko jako twórca

Edwin Ziegfield stwierdził, że wychowanie przez sztukę powinno zajmować w kształceniu ogólnym miejsce pierwszoplanowe, a nie drugorzędne, po to, żeby zapewnić współczesnemu człowiekowi „radość urzeczywistnienia samego siebie, aby mógł być dumny z tego, że jest sobą, dumny z nieupodabniania się do

[1] Dziennik Ustaw (Dz. U.) 1994, Nr 24, poz. 83.

[2] Kodeks cywilny, art. 448; w związku z art. 23 i 24 k.c., oraz art. 78 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

nikogo innego, żeby mu umożliwić życie intensywne i pełne wrażeń, a także poczucie spokoju i harmonii"[3]. Należy na początku zaznaczyć, że przedmioty plastyczne (artystyczne) są równie ważne w edukacji i kształtowaniu człowieka, jak inne przedmioty ogólne jak, np. matematyka, język ojczysty itd.

Trzeba sobie uświadomić, że dziecko również jest twórcą. Ponieważ na gruncie psychologii i pedagogiki ustalono jak newralgiczny jest wpływ dorosłych (wychowawców, rodziców, bliskich) na kształtowanie dziecka, w tym jego osobowości, a co za tym idzie i jego twórczości, uzasadniona wydaje się również ochrona tego szczególnie wrażliwego obszaru twórczości – czyli twórczości dzieci, zwłaszcza tych dorastających.

Określenie twórczość, odnosi się w niniejszym przypadku w szczególności do procesu twórczego dziecka. Ze względu na inną jakość rezultatu twórczego w porównaniu do twórczości osób dorosłych lub dojrzałych, a także zważywszy na wskazaną wcześniej wrażliwość i kruchość twórczości dziecięcej w porównaniu z twórczością dorosłych, uzasadnione wydaje się, że skupienie na ochronie dziecięcego procesu twórczego, i to w większym nawet stopniu niż u dorosłego, może mieć związek z postacią końcową tworzonego dzieła.

1.3. Niebezpieczeństwo nadmiernej ingerencji w twórczość dziecka

Pionier badań dziecięcych rysunków Georges-Henri Luquet podaje wiele ciekawych przykładów świadczących o tym, że jeśli tylko dziecko nie jest w procesie twórczym nadmiernie dopingowane i krytykowane przez dorosłych, to okazuje wytrwałość w swoich artystycznych poszukiwaniach. Wyraża się to w znacznie częściej występującym u dzieci podczas rysowania poczuciu zadowolenia z siebie w miejsce niepokoju i rozczarowania[4].

W literaturze przedmiotu wskazano, że następujące we wczesnym wieku młodzieńczym odrodzenie artystyczne nie występuje u wielu dzieci, być może nawet u większości, jeżeli kierowanie nim w poprzednich okresach oddziaływało zbyt radykalnie[5].

Stwierdzona została także współzależność zamiaru, wyobrażenia i interpretacji twórczości plastycznej dziecka, zwłaszcza młodszego. Wskazane aktywności tworzą proces niestabilny, obejmujący nie tylko czynność tworzenia, ale i późniejszej percepcji własnego wytworu[6]. Z tego względu troska o ochronę procesu

---

[3] I. Wojnar, *Estetyka i wychowanie*, Warszawa 1964, s.177-178.

[4] Cyt. za: A. Trojanowska, *Dziecko i plastyka*, Warszawa 1983, s. 25.

[5] H. Read, *Wychowanie przez sztukę*, Wrocław 1976, s. 134.

[6] Trojanowska, *op. cit*., s. 25.

twórczego dziecka rozciąga się także na ważny czas już po jego aktywności plastycznej, dotyczący komentowania przez dorosłych tego, co dziecko wytworzyło.

Dziecięce pomysły plastyczne mogą pojawiać się zarówno w czasie narodzin zamiaru plastycznego, jak i, co zdarza się często, już w trakcie samego procesu obrazowania. Zdaniem Georges-Henri Luqueta drugi przypadek świadczy o płodnej nieporadności dziecka. Jednak zdaniem Anny Trojanowskiej ta umiejętność elastycznej zmiany koncepcji obrazowej i pomysłowość skojarzeń, jakie dziecko wykazuje w procesie rysowania, świadczy raczej o sile twórczej jego wyobraźni niż o nieporadności[7]. Przemawia to przeciwko ewentualnym obawom związanym z koniecznością ingerencji dorosłego w twórczość dziecka z powodu jego ograniczonych zdolności. Pogląd ten wzmacnia stwierdzone w czasie przypadającym na przełom stadium pierwszych motywów i geometryzacji, spontaniczne malarstwo dziecka, któremu nauczyciel nie narzuca zbyt wielu wskazówek odnośnie użycia koloru; dziecko przejawia wówczas wyjątkową swobodę i fantazję w jego zastosowaniu[8]. Wynik przeprowadzonej wśród rodziców dzieci w wieku przedszkolno-szkolnym ankiety[9] wyraźnie wskazuje, że największą kreatywnością podczas zajęć plastycznych wykazuje się dziecko, gdy jest jedynie poinstruowane jak posługiwać się narzędziami plastycznymi, przy jednoczesnym pozostawieniu mu swobody (71%, gdy jest pozostawione same sobie – 1%, gdy jest pod stałym nadzorem dorosłego - 1%, inne – 14 %).

Należy podkreślić, że osobowość ma wielki wpływ na twórczość. Z tego względu rezultat twórczości jest zależny częściowo od tego, jak została ukształtowana osobowość. Dlatego istnieje bezpośredni wpływ przebiegu edukacji na to, jakie będą rezultaty twórcze, a nie raz i dzieła artystyczne, które z kolei oddziaływają na odbiorców sztuki. Maria Montessori uważała, że rysunku nie można lub nie powinno się nauczać, ponieważ powinien być aktywnością spontaniczną, swobodną ekspresją samej istoty dziecka i jego własnych myśli[10].

Nie budzi także wątpliwości podatność dziecka na styl i sposób tworzenia osób mających wpływ na jego rozwój plastyczny. Dziecko, które przyzwyczajone jest do abstrakcyjnych wzorców, np. którego rodzice malują obrazy abstrakcyjne, rozwinie u siebie styl abstrakcyjny[11].

---

[7] Trojanowska, *op. cit.,* s. 26.

[8] *Ibid.*, s. 51.

[9] Ankieta wykonana przez A. Sokołowską, maj 2013 r.

[10] Read, *op. cit*., s. 129.

[11] *Ibid.*, s.139.

2. Proces twórczy

2. 1. Składowe procesu twórczego

Abstrahując z jednej strony od osobowości determinującej twórczość łatwiej jest ująć ją, wyodrębniwszy składowe procesu twórczego, które z drugiej strony determinują powstanie dzieła oraz jego taką, a nie inną końcową formę. Na powstanie utworu składają się szkice, plany, a również pomysły. Należy sobie uświadomić, że i one będąc elementem procesu twórczego, także podlegać mogą prawnej ochronie. Stanowią one również prawnie chronione dobro intelektualne, poprzez art. 1. ustawy o prawach autorskich, który wprost stwierdza, że „przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór)”[12].

Wolność wypowiedzi twórczej implikuje proces twórczy, który z kolei stanowi wypadkową określonego stan umysłu (stan psychiki). Ten stan mentalny składa się z kilku wypadkowych, takich jak: pomysł, plan, sfera twórcza, a także – co niezwykle ważne – spokój twórczy. Jest on bowiem szczególnie cenną wartością w odniesieniu do najmłodszych twórców, ze względu na już wskazaną ich podatność na sugestie.

Należy zwrócić uwagę i na to, że już sam pomysł stanowi przedmiot chroniony prawami autorskimi, nawet gdy występuje on jedynie w niezmaterializowanej formie. Natomiast po jego zrealizowaniu, nawet wstępnym, funkcjonuje już konkretny utwór, np. tekst, obraz, utwór muzyczny. Pomysł może rozwinąć się również w niezmaterializowany sposób, np. poprzez szczegółową wypowiedź ustną. Ponadto pomysł stanowi pierwszy nieodzowny element na drodze powstawania dzieła. W fazie pośredniej przybiera on przedtem formę projektu. Z pomysłu powstają więc szkice lub plany, które to z kolei przechodzą w dzieło docelowe, i które wszystkie także podlegają ochronie.

W celu unaocznienia wartości zawartych w procesie twórczym trzeba wskazać, że ich niezmaterializowane postaci, jak na przykład pomysł, czy w dalszym etapie wypowiedź ustna, co do swej istoty nie różnią się w swojej wartości w porównaniu ze zmaterializowanymi postaciami, np. planu czy szkicu. Nie są one ze swej natury tak ulotne, jak elementy niepoddane materializacji. Z tych względów uzasadniona jest ochrona wspomnianej „materializacji”, a zatem pewnego konkretnego procesu, od którego zależy powstanie planów czy szkiców. Dlatego, aby proces twórczy był autonomiczny, nieskrępowany i autentyczny, potrzebna jest ochrona środowiska twórcy, zarówno w aspekcie materialnym, jako wyposażonej

[12] Dz. U. 1994, Nr 24, art. 1.

pracowni, jak i niematerialnym, czyli przede wszystkim środowiska „umysłowego", na który składają się poza umiejętnościami zawodowymi, także takie stany rzeczy, jak wartości będące dobrami osobistymi, np. „spokój twórczy".

Warto zaznaczyć, że również w samej sztuce proces twórczy przyjął postać końcową dzieła, jak na przykład w takich kierunkach jak informel (taszyzm). W tego typu malarstwie wartościowe jest przesunięcie punktu ciężkości w zjawisku tworzenia na sam jego proces i na doświadczanie materii (w przeciwieństwie do klasycznego założenia skupiającego się na efekcie końcowym). Reżyser i fotograf Hans Namuth uwiecznił w 1950 r. Jacksona Pollocka z zapamiętałością komponującego *Jesienny Rytm: Numer 30*. Ta dokumentacja procesu twórczego stała się integralną częścią samego dzieła J. Pollocka. Uzmysławia to, że odtąd czas oraz działanie stanowią nowy rodzaj twórczej materii, kładąc akcent na ten niedostrzegany dotychczas element[13]. Okoliczność ta unaocznia tym bardziej, jak doniosły twórczo jest sam proces i że już sam w sobie może być on celem twórczym lub artystycznym. Podobnie w twórczości dziecka liczy się przede wszystkim proces i to, jakie emocje w jego toku doświadcza.

2.2. Edukacja w kontekście wyposażenia dziecka w odpowiednie narzędzia plastyczne

Warto wskazać, jak przebiega proces edukacji w kontekście ekspresji plastycznej dziecka. Stanem wyjściowym jest osoba (dziecko) z pewnym zasobem wiedzy, umiejętności (w tym ekspresji twórczej) i osobistych właściwości. Pod wpływem procesu edukacji wyżej wspomniany zasób zostaje uzupełniony o niezbędne nowe elementy, których to umiejętności dziecko samodzielnie nie byłoby w stanie nabyć. Dziecko przyswaja sobie wiedzę jemu przekazywaną, czyli następuje internalizacja tej wiedzy jako własnej. W rezultacie dysponuje już ono z czasem odpowiednimi narzędziami do indywidualnej ekspresji i dalszego rozwoju.

Powyższy schemat uzmysławia, że edukacja plastyczna na danym etapie zawiera się w dwóch zbiorach. Pierwszym jest zasób przekazywanych umiejętności, drugim natomiast jest sfera osobowościowa dziecka, której dotyczą niniejsze rozważania w kontekście ochrony jego procesu twórczego.

Trzeba, aby dziecko traktowane było nie jako ktoś podrzędny, ale jako partner równorzędny, jak to określił na swojej stronie internetowej Marek Michalak Rzecznik Praw Dziecka „nie ma dzieci – są ludzie". Ta interpretacja jasno wskazuje, że dziecko to przecież człowiek, tak jak dorosły, aczkolwiek dopiero nabywający przymiotów, które z czasem pozwolą mu w pełni na samodzielną ocenę rzeczywistości.

---

[13] W. Włodarczyk (red.), *Sztuka Świata*, t. X, Warszawa 1996, s . 21.

Istotnym wnioskiem jest to, że proces edukacji powinien mieć na uwadze tzw. integralność twórczą, która stanowi dobro osobiste zarówno osoby dorosłej, jak i dziecka. Dlatego jest ważne, aby szkoła nie naruszała nawet nieświadomie dóbr osobistych dziecka.

3. Aspekty prawne

Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku[14], będąca najważniejszym i nadrzędnym aktem prawnym, w art. 48 wyraźnie stwierdza konieczność uwzględniania wolności przekonań dziecka przy jego wychowywaniu.

3.1. Konwencja o prawach dziecka z roku 1989

Warto zwrócić uwagę na regulację prawną poruszonego zagadnienia. Międzynarodowa Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 roku[15] wyznacza jako cel kierowanie się dobrem dziecka. Stwierdzono w niej, że dziecko ma prawo do oświaty i nauki, kultury, wszechstronnego rozwoju osobowości. Dziecko jako istota ludzka wymaga poszanowania także swojej tożsamości. Ponadto status dziecka jest oparty na założeniu szczególnej opieki, troski i ochrony prawnej ze względu na jego niedojrzałość psychiczną i fizyczną.

Nadto należy pamiętać, że dziecko jest samodzielnym podmiotem prawa. W prawie polskim może ono po ukończeniu 13 roku życia formalnie rozpocząć samodzielną działalność gospodarczą, w praktyce ma to miejsce po ukończeniu 15-16 roku życia. Dorastające dziecko może zatem samodzielnie sprzedawać swoje utworu (np. obrazy, dzieła obecnie zwłaszcza w formie digitalnej).

Omawiana Konwencja w art. 2. stwierdza, że Państwa-Strony w granicach swojej jurysdykcji będą respektowały i gwarantowały prawa zawarte w niniejszej konwencji wobec każdego dziecka, bez jakiejkolwiek dyskryminacji, niezależnie od rasy, koloru skóry, płci, języka, religii, poglądów politycznych, statusu majątkowego, niepełnosprawności, cenzusu urodzenia lub jakiegokolwiek elementu sytuacji tego dziecka albo jego rodziców bądź opiekuna prawnego[16].

Wytyczną zawartą w Konwencji jest zabezpieczenie interesów dziecka, a należy uznać, że w jego interesie jest m.in. ochrona procesu twórczego. Zgodnie z art. 3. 1. Konwencji „we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez

[14] Por.: Dz. U. 2001 r. Nr 28, poz. 319.

[15] Por.: Dz. U. 1991 r. Nr 120, poz. 526.

[16] Międzynarodowa Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 roku, Dz. U. 1991 r. Nr 120, art. 2.

publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka"[17]. W kolejnym punkcie tego przepisu wskazano na konieczność działania „na rzecz zapewnienia dziecku ochrony i opieki w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne dla jego dobra"[18]. Należy przy tym wziąć pod uwagę „prawa i obowiązki jego rodziców, opiekunów prawnych lub innych osób prawnie za nie odpowiedzialnych, i w tym celu Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki ustawodawcze oraz administracyjne."[19] W kolejnym przepisie art. 6. 2. sygnatariusze Konwencji, a więc i Polska mają obowiązek zapewnienia w możliwie maksymalnym zakresie odpowiednich warunków życia i rozwoju dziecka.

Przepisem ściśle dotyczącym swobody twórczej dziecka jest art. 13.1. Konwencji stanowiący, że: dziecko ma mieć zapewnione prawo do swobodnej wypowiedzi, a prawo to ma zawierać swobodę poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji oraz idei wszelkiego rodzaju, bez względu na granice, w formie ustnej, pisemnej bądź za pomocą druku, w formie artystycznej lub z wykorzystaniem każdego innego środka przekazu według wyboru dziecka.

3.2. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* – ustawa z dnia 25 lutego 1964 roku

W polskim *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym* regulującym m.in. sytuację prawno-rodzinną dziecka pojęcie wychowania składa się z dwóch elementów: wychowania w aspekcie rozwoju fizycznego i troski o rozwój duchowy.

Artykuł 96. KRO wprost stanowi, że „rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowywać je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa"[20]. Nacisk położony w formie obowiązku dbałości o rozwój duchowy dziecka w tak podstawowej dla niego opiece jak rodzicielska, uzmysławia rolę i rangę kształcenia artystycznego, które niewątpliwie wpływa na sferę duchowości dziecka, a za którą odpowiedzialne są lepiej do tego przygotowane podmioty edukacyjne.

3.3. Deklaracja Praw Dziecka oraz Deklaracja Praw Człowieka

W art. 31. Deklaracji Praw Dziecka z 1959 r. postanowiono, że dziecko ma prawo do nieskrępowanego uczestnictwa w życiu kulturalnym i artystycznym.

Ponadto prawa dziecka gwarantuje również Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 roku, w art. 18., a także Europejska Konwencja o Ochronie Praw

[17] *Ibid*., art. 3.
[18] *Ibid*.
[19] *Ibid*., art. 6.2
[20] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, art. 96.

Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku w art. 9 ust. 1. W literaturze przedmiotu określono swobodę myśli jako wolność intelektualną, możliwość swobodnego gromadzenia wiedzy i poszukiwań intelektualnych, wynalazczych oraz artystycznych. Natomiast naruszenie tej sfery może polegać na utrudnianiu, uniemożliwianiu aktywności w omawianym zakresie, czyli w obszarze nauki, kultury i sztuki. Konsekwencją jest to, że ochronie podlegać powinien proces zdobywania wiedzy, jak również ewentualnego tworzenia treści intelektualnych[21].

Prawo dziecka do wolności myśli jest więc jego prawem, jednak w korzystaniu z niego dziecko nie jest całkowicie samodzielne, ponieważ jest ono pod nadzorem innych osób i instytucji. Ze względu na spoczywający na rodzicach obowiązek sprawowania pieczy nad dzieckiem omawiane prawo jest adresowane również do rodziców a także – co istotne w niniejszych rozważaniach – do organów państwowych i osób trzecich.

Należy dodać, że ochrona wolności dziecka opiera się na dwóch filarach – zabezpieczeniu przed naruszeniem (w szczególności przez usuwanie źródeł naruszenia) i usuwaniu skutków naruszenia.

4. Cele edukacji plastycznej

Powyższe rozważania nawiązują do problemu zadań edukacji estetycznej i artystycznej jako przedmiotu działalności wychowawczej i kształcącej poprzez umożliwienie maksymalnego wydobycia niepowtarzalności jednostki, dzięki zapewnieniu jej pełniejszych i odpowiednich warunków do rozwoju i ekspresji.

Herbert Read stwierdził, że: „[…] celem wychowania jest pobudzanie rozwoju tego, co jest indywidualne w człowieku, przy równoczesnym jednak harmonijnym włączaniu jednostki w sposób organiczny w jej środowisko, w świat grupy społecznej”[22]. Na tym tle omawiane zagadnienie oscyluje również wokół roli kształcenia plastycznego we współczesnym społeczeństwie, wartości wychowawczych oraz międzypokoleniowego przekazu kulturowego. Kształcenie i dokształcanie nauczycieli sztuk plastycznych powinno poza kwestiami warsztatowymi uwzględnić w przygotowaniu pedagogicznym element nienaruszalności procesu twórczego dziecka. Dziecko nauczone wyrażać swoją niepowtarzalną osobowość w przyszłości jako osoba dojrzała, niekoniecznie jako profesjonalny twórca, będzie wzbogacać społeczeństwo.

[21] T. Smyczyński, *Konwencja o prawach dziecka – analiza i wykładnia,* Poznań 1999, s. 262.

[22] Read, *op. cit*., s. 15.

Te nowe dla społeczeństwa wartości dotyczyć mogą nie tylko działalności plastycznej, ale także każdej innej działalności, której rozwój ułatwia ukształtowanie w toku zajęć plastycznych innych zdolności dziecka takich, jak: zdolność do samorealizacji czy kreatywności. „Wychowanie oznacza pobudzanie rozwoju, lecz rozwój – pomijając dojrzewanie fizyczne – ujawnia się tylko w ekspresji, w uzewnętrznianiu się za pośrednictwem słuchowych i wizualnych znaków i symboli" [23].

Warto zaznaczyć jako podstawową kwestię, że wymagania i cele postawione edukacji kształtują w istotnym stopniu to, jaki jest współczesny człowiek, a ponieważ dotyczą szerokiego kręgu osób – dzieci – to wpływają bezpośrednio tym samym na przyszłość społeczeństwa. Należy zauważyć również możliwość edukacji w formach wychodzących naprzeciw oczekiwaniom i problemom społecznym, ponieważ już w latach 60. ubiegłego wieku zwrócono szczególną uwagę na konieczność kształtowania postawy twórczej. Mianowicie sytuacje w jakich znajduje się dziś człowiek, wymagają nowych i oryginalnych rozwiązań, ukazując rolę, jaką sztuka może spełniać w wychowaniu. Tym bardziej, że każdy człowiek jest wyposażony w możliwości twórcze, a nie tylko jednostki szczególnie uzdolnione artystycznie (Adolf Portmann, Victor Lowenfeld)[24]. Herbert Read uważał, że celem oświaty nie powinno być wytwarzanie większej liczby dzieł sztuki, lecz wychowywanie lepszych ludzi i dzięki temu lepszych społeczeństw. Uznawał to także Ernst Jaensch, twierdząc, że rozwój artystycznej aktywności u dzieci może być początkiem reformy na szerszą skalę. Jego zdaniem „Jeżeli w jakiejś dziedzinie zostaną wyzwolone siły twórcze, wtedy musi nastąpić wyłom w stanie wszechwładnej bierności szkolnej choćby na jednym odcinku"[25].

Niniejsze rozważania dotyczą wreszcie kolejnego zagadnienia, a mianowicie roli mistrza w artystycznej edukacji akademickiej. Na podstawie wysuniętych wniosków ochronę procesu twórczego należy również odnieść do studentów. Młodzież akademicka, jako dojrzalsza i bardziej świadoma w porównaniu z dziećmi, może ze względu na swoją pełnoletność, szerzej korzystać z dobrodziejstwa systemu ochrony praw autorskich. Również w stosunku do osób dojrzałych, należy mieć na uwadze to, by „mistrz" pełnił rolę kształtującą, a nie przytłaczającą indywidualny potencjał twórczy. Uzasadnione wydaje się ujęcie roli mistrza jako osoby obecnej w procesie twórczym bardziej przez swoje towarzyszenie i gotowość pomocy, niż przejawiającej nadmierną w danej sytuacji aktywność kontrolną tego procesu. W edukacji akademickiej kształcenie dotyczy przecież w pełni samodzielnych podmiotów prawnych (jako osób pełnoletnich), dysponujących pełną zdolnością do czynności prawnych.

[23] Read, *op. cit*., s. 17.

[24] Wojnar, *op. cit*., s. 176.

[25] Read, *op. cit*., s. 70.

Dlatego obecność mistrza powinna dostarczać poczucia oparcia, jako osoby, która pomoże rozwiązać ewentualny problem nie tylko poprzez bezpośrednie wskazanie rozwiązania, ale umiejętne nakierowanie „ucznia" na tory indywidualnego dojścia do rozwiązania, będącego w pełni adekwatnym do osobowości poszukującego, a tym samym najpełniej satysfakcjonującym. O ile nauczyciel jest przede wszystkim dla dziecka autorytetem w pewnych sferach posiadającym nawet większy wpływ niż rodzice, o tyle w nauczaniu akademickim kierowanie studentem w sposób bardziej partnerski rozwija jego indywidualne poczucie pewności siebie.

Podsumowanie

Najdalej posuniętą konsekwencją jest zauważenie faktu pewnego podobieństwa niektórych obszarów zainteresowania pedagogiki i prawa. W tym celu należy spojrzeć na te dwie dziedziny jako na zbiory określonych wytycznych lub norm, które owocują pewnymi sposobami zachowania lub normami zachowania.

Główna konkluzja sprowadza się do twierdzenia, że proces edukacji powinien mieć na uwadze tzw. integralność twórczą, która stanowi dobro osobiste zarówno osoby dorosłej, jak i dziecka, i które podlega ochronie prawnej. Dlatego ważne jest, aby szkoła nie naruszała nawet nieświadomie dóbr osobistych dziecka.

SUMMARY

This paper is an attempt to analyze the necessity of defining and extending the protection of the child's creative process. The starting point for consideration is the key role of artistic instruction in the child's education and development which justifies providing appropriate framework for that process. The present text defines artistic output as a personal good covered by legal protection and specifies relevant legal regulations underlying the subject. It also reveals the position of the child as a creator with his/her specific characteristics and possible dangers arising from those characteristics. Another issue discussed here is the creative process and its components. In a further part, legal aspects of the child's situation in the context of creative activity are analyzed with references to the UN Convention on the Rights of the Child (1989), the (Polish) Family and Guardianship Code (1964), the UN Declaration on Rights of the Child (1959) and other legal acts. Finally, the paper addresses objectives of arts education in the light of the discussed issues. Conclusions include an indication of certain similarity between some areas of interest in pedagogy and in law.

The main conclusion comes down to a statement that in the education process we should take into consideration so-called creative integrity which constitutes a personal good of both the adult and the child, and which is covered by legal protection.